

Niespieszny lider

Alan Fadling

Niespieszny lider

Kategorie:

Książki > Dla dorosłych > Rozwój duchowy > Nauczania

30,00 zł

numer katalogowy: WD/1037
ISBN: 9788388252822
liczba stron: 208
format: 14 x 21 cm
oprawa: miękka
rok wydania: 2024

Duchowe - niespieszne - przywództwo jest procesem uczenia się jak działać w harmonii z Bożymi celami. Jest to też świadomość tego, że tak wiele z tego, co Bóg robi, zaczyna się w ludzkim sercu.

W jaki sposób, jako niespieszni przywódcy, możemy być zaangażowani w ten aspekt Bożego dzieła?

Spis treści

1. Stawanie się niespiesznym przywódcą	7
2. Przewodzenie z miejsca obfitości	25
3. Przewodzenie w Jego obecności	47
4. Wizja Boga, wizja od Boga	67
5. Pytania, które od-pospieszają przywódców	87
6. Niespieszny wpływ	103
7. W jaki sposób łaska wzmacnia przywództwo	123
8. Od-pospieszanie naszych myśli	143
9. Modlitwa jako podstawowy czynnik wpływu	163
10. Praca z Bogiem	183
Podziękowania	203
Wykaz skrótów nazw ksiąg biblijnych	205

Stron: 208
Format: 140 x 210 mm
Cena: 30 zł
ISBN: 978-83-88252-82-2
Rok wydania: 2024

Fragment wstępu

Stawanie się niespiesznym przywódcą

Gdy zacząłem pisać tę książkę, uznałem, że korzystanie z niespiesznych okazji do pisania może mi pomóc w uchwyceniu ducha tego, co chcę przekazać. Od dawna lubiłem kolarstwo drogowe w ramach ćwiczeń oraz, co być może ważniejsze, jako sposób na spowolnienie ze 100 km/h do 25 czy 30 km/h – na

zewnątrz i wewnątrz. Spakowałem więc kilka toreb kolarskich i wyruszyłem z domu na rowerze, z komputerem i kilkoma ubraniami na zmianę. Dojechałem do najbliższej stacji kolejowej, skąd pojechałem pociągiem do nadmorskiego, kalifornijskiego miasteczka, Carlsbad, gdzie wynająłem hotel na kilka dni. Gdy podróżowałem, czułem znajomą, wewnętrzną motywację, napędzaną przez fałszywe równanie mówiące, że bycie zajęтым jest równoznaczne z byciem produktywnym. Wiem, że spowolnienie ma zasadnicze znaczenie dla zdrowia duchowego oraz produktywnego przywództwa, ale nadal jest dla mnie trudną dyscypliną duchową.

W drodze na południe zdałem sobie sprawę z tego, że zależność od rozkładu jazdy pociągu oraz ograniczeń jazdy rowerem w porównaniu do jazdy samochodem pokazuje rzeczywistość tego, jak mało kontroli mam tak naprawdę w tym świecie. Nadal jednak ta niewielka wyprawa była jednym z wielu sposobów, dzięki którym mogłem stać się bardziej niespiesznym przywódcą. Chcę być na tyle niespieszny, by być w stanie rozpoznać Boży głos i być w stanie wyczuć Jego prowadzenie dla mojego życia, moich relacji i mojego pisania. Gdy moje życie jest jak kołowrotek dla chomika, moje wewnętrzne życie staje się niewyraźną plamą.

Trasa pociągu biegła wzdłuż wybrzeża Pacyfiku. Nawet jedno spojrzenie na ocean uspokaja moją duszę. Jest w niebieskim horyzoncie coś, co przypomina mi o Bożej wielkości o tym jak wielka jest Jego miłość do mnie. Ocean sprawia, że moja dusza staje się bardziej niespieszna.

Prawda jest taka, że bez względu na to, jakie postępy czynię, nadal zmagam się z uzależnieniem od parcia naprzód oraz niespokojnej aktywności i spodziewam się, że będę się z tym zmagać do jakiegoś stopnia przez resztę mojego życia. Spodziewam się też, że ze wszystkich aspektów tej podróży największe wyzwanie będą stanowiły te z moich ról i relacji, w których mam wpływ na innych.

Jestem ojcem trzech synów, którzy są młodymi dorosłymi. Jestem duchowym mentorem przywódców. Jestem założycielem nowej organizacji non-profit. W tych rolach i relacjach często kusi mnie, by gorączkowo przeć naprzód i przejąć kontrolę nad daną sytuacją w nadziei, że wynikną z tego dobre rzeczy. Tego rodzaju nieświęty pośpiech sprawia, że wyglądam na zajętego, ale często tak naprawdę powstrzymuje mnie przed byciem owocnym w taki sposób, jakiego chce Jezus.

Jezus był wzorem przywódcy idącego w tempie łaski. By móc się od Niego uczyć, zaczynamy nie od przewodzenia, lecz od naśladowania.